

20 zł dopłaty unijnej do rachunku za prąd

NOWE PRAWO | Od dziś przedsiębiorstwo energetyczne musi rozpoznać reklamację klienta w ciągu 14 dni, a dla najuboższych od 2014 r. będzie dodatek energetyczny.

RENATA KRUPA-DĄBROWSKA

11 września wchodzi w życie nowelizacja prawa energetycznego. Zawiera ona kilka korzystnych dla konsumentów zmian. Uwalnia też rynek gazu. Przedsiębiorstwo energetyczne będzie miało 14 dni na rozpatrzenie reklamacji konsumenta.

Reklamacja w terminie

- Jeżeli nie zmieści się w tym terminie, to, czy tego chce czy nie, musi reklamację uznać - tłumaczy Agnieszka Głośniewska, rzecznik prasowy Urzędu Regulacji Energetyki. - Obecnie przedsiębiorstwa energetyczne nie zawsze dotrzymują terminów - dodaje.

Nowela przewiduje też, że przedsiębiorstwo energetyczne nie będzie mogło żądać zapłacenia rachunku, jeżeli konsument kwestionuje jego wysokość i złożył odwołanie.

Ponadto prezes Urzędu Regulacji Energetyki we współpracy z Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów przygotowuje zbiór praw konsumenta energii.

Następnie dostawcy gazu i prądu będą mieli obowiązek dostarczyć go wszystkim swoim odbiorcom.

- Będzie to swoisty poradnik, który pomoże konsumentom radzić sobie z problemami, np. co zrobić, gdy uważa, że rachunek jest za wysoki - informuje Głośniewska.

Od nowego roku osoby o niskich dochodach (tzw. odbiorcy

wrażliwi) mogą liczyć na dopłaty do prądu lub gazu, czyli na tzw. dodatek energetyczny.

Dla kogo dodatek

Prawo do nich będą miały osoby, które korzystają z dodatku mieszkaniowego, a do dopłaty do gazu - osoby korzystające z ryczału za opał.

Przyznawać będzie go w formie decyzji wójt, burmistrz lub prezydent miasta na prawach powiatu. W tym celu uprawniony powinien złożyć w urzędzie wniosek i kopię umowy sprzedaży prądu lub gazu.

Dopłata nie wyniesie więcej niż 30 proc. limitu wyliczanego na podstawie średniego zużycia energii elektrycznej, średniej jej ceny i liczby osób w gospodarstwie domowym. Limit dodatku ma ogłaszać co roku minister gospodarki. Średnio dopłata powinna wynieść od 20 do 30 zł.

To pomysł unijny. Dodatki są związane z uwalnianiem rynku energetycznego. Pieniądze będą pochodzić z dotacji rządowej. W przyszłym roku zaplanowano na ten cel wydatki rzędu 114 mln zł.

Dodatki będą obowiązywały w Polsce przez dziesięć lat.

Energia w domu

Nowelizacja wprowadza także możliwość produkowania energii na własne potrzeby w tzw. mikroinstalacjach. Chodzi między innymi o wiatraki i ogniwa fotowoltaiczne. Taką mikroinstalację zakład

OPINIA

Dominik Strzałkowski

radca prawny
w Kancelarii Prawnej Spaczyński,
Szczepaniak i Wspólnicy



DLA „RZ”

MATERIAŁY PRASOWE

Nowelizacja nie w pełni wdraża unijne przepisy. Pozostaje ryzyko ukarania Polski za brak pełnej implementacji dyrektywy o odnawianych źródłach energii (OZE), a przede wszystkim jej postanowień o preferencyjnych zasadach przyłączania do sieci. Zabrakło też konsekwencji we wprowadzaniu rozwiązań, a zmiany dotyczące mikroinstalacji nie wystarczają, by do nich zachęcić. W pracach nad nowelą parlament popełnił błąd, który może prowadzić do wyłączenia z systemu wsparcia OZE największych jego adresatów. Z nowego art. 9a ust 1a pkt 2 pr. en. wynika, że przedsiębiorstwa energetyczne nie muszą umarzać certyfikatów, jeżeli są dostawcą dla choćby jednego odbiorcy przemysłowego, który sam je umarza.

energetyczny podłączy do sieci obowiązkowo i za darmo. Jej właściciel będzie mógł zaś nadwyżkę energii odsprzedawać.

Rynek gazu

Ponadto nowelizacja uwalnia rynek gazu. Z tego powodu nazywa się ją „małym trójpakietem energetycznym”. Jej celem jest przygotowanie rynku do większych zmian związanych z unijnymi wymaganiami co do uwolnienia rynku energetycznego w Polsce.

Docelowo 55 proc. gazu ma trafić na giełdę. Od wejścia w życie noweli do końca 2013 r. ma to być 30 proc., w 2014 r. - 40 proc., a 2015 r. - 55 proc.

- Nowela nie będzie miała większego wpływu na rynek energetyczny. Została ona przygotowana tylko dlatego,

że Polska ma duże opóźnienia we wprowadzaniu unijnych dyrektyw energetycznych, grożą nam bowiem z tego tytułu kary finansowe ze strony Komisji Europejskiej - mówi Marek Kossowski, członek zarządu Polskiej Izby Gospodarczej Energii Odnawialnej.

Według niego potrzebne są zmiany w prawie, dzięki którym mogłyby ruszyć inwestycje w energetyce. Tymczasem brak takich regulacji we wchodzącej w życie nowelizacji. Rząd od lat obiecuje przygotowanie tzw. trójpakietu, czyli nowego prawa energetycznego, gazowego i dotyczącego źródeł odnawialnych i wciąż są to obietnice bez pokrycia. ❧

podstawa prawna: nowelizacja prawa energetycznego z 26 lipca 2013 r.

DzU z 27 sierpnia, poz. 984